

I List Piotra

Biblia do czytania

Piotr, apostoł Jezusa Chrystusa, do wychodźców rozproszonych w Poncie, Galacji, Kapadocji, Azji i Bitynii, wybranych według uprzedniej wiedzy Boga Ojca, przez uświęcenie Ducha dla posłuszeństwa i pokropienia krwią Jezusa Chrystusa. Łaska i pokój niech się wam pomnożą.

Dziękczynienie za chrześcijańską nadzieję zbawienia

Błogosławiony niech będzie Bóg i Ojciec naszego Pana Jezusa Chrystusa, który według swego wielkiego miłosierdzia zrodził nas na nowo do żywej nadziei przez wskrzeszenie Jezusa Chrystusa z martwych, do dziedzictwa niezniszczalnego i nieskalanego, i niewiędnącego, zachowanego w niebie dla was, którzy jesteście strzeżeni mocą Boga przez wiarę ku zbawieniu, przygotowanemu do objawienia się w czasie ostatecznym. Z tego się radujecie, choć teraz na krótko, jeśli trzeba, zasmuceni jesteście z powodu rozmaitych prób, aby doświadczenie waszej wiary, o wiele cenniejszej od zniszczalnego złota, które jednak próbuje się w ogniu, okazało się ku chwale, czci i sławie przy objawieniu Jezusa Chrystusa, a choć go nie widzieliście, miłujecie, i w niego, choć teraz go nie widzicie, wierzycie, i cieszycie się radością niewysłowioną i pełną chwały, otrzymując koniec waszej wiary – zbawienie dusz. O to zbawienie wywiadywali się i badali je prorocy, którzy prorokowali o przeznaczonej dla was łasce. Badali oni, na jaką i jakiego rodzaju porę wskazywał Duch Chrystusa, który był w nich, przepowiadając cierpienia, które miały przyjść na Chrystusa i mającą potem nastąpić chwałę. Zostało im objawione, że nie im samym, lecz nam służyły sprawy wam teraz zwiastowane przez tych, którzy wam głosili ewangelię

przez Ducha Świętego zesłanego z nieba. W te sprawy pragną wejrzeć aniołowie.

Wezwanie do bogobojnego życia

Dlatego przepaszcie biodra waszego umysłu i bądźcie trzeźwi, pokładając doskonałą nadzieję w łasce, która będzie wam dana przy objawieniu Jezusa Chrystusa. Jak posłuszne dzieci nie ulegajcie pożądliwościom, jakie władaly wami wcześniej, w czasie waszej nieświadomości, lecz jak ten, który was powołał, jest święty, tak i wy bądźcie świętymi we wszelkim waszym postępowaniu, gdyż jest napisane: *„Świętymi bądźcie, bo ja jestem święty”*. A jeżeli Ojcem nazywacie tego, który bez względu na osobę sądzi każdego według uczynków, spędzajcie czas waszego pielgrzymowania w bojaźni, wiedząc, że nie tym, co niszczyalne, srebrem lub złotem, zostaliście wykupieni z waszego marnego postępowania przekazanego przez ojców, lecz drogą krwią Chrystusa jako baranka niewinnego i nieskalanego, przeznaczonego do tego przed założeniem świata, a objawionego w czasach ostatecznych ze względu na was. Wy przez niego uwierzyliście w Boga, który go wskrzesił z martwych i dał mu chwałę, aby wasza wiara i nadzieja były w Bogu. Skoro oczyściliście swoje dusze, będąc posłuszni prawdzie przez Ducha ku nieobłudnej braterskiej miłości, czystym sercem jedni drugich gorąco miłujcie, będąc odrodzeni nie z nasienia niszczyalnego, ale z niezniszczalnego, przez słowo Boże, które jest żywe i trwa na wieki. *„Gdyż wszelkie ciało jest jak trawa, a wszelka chwała człowieka jak kwiat trawy. Trawa uschła, a jej kwiat opadł, lecz słowo Pana trwa na wieki.”* A jest to słowo, które zostało wam zwiastowane.

O żywych kamieniach i ludzie świętym

Odrzucając więc wszelką złośliwość, wszelki podstęp i obłudę, zazdrość i wszelkie obmowy, jak nowo narodzone niemowlęta pragnijcie czystego mleka słowa Bożego, abyście dzięki niemu rośli, jeśli tylko zakosztowaliście, że Pan jest dobry. Zbliżając się do niego, do kamienia żywego, odrzuconego wprowadzie przez ludzi, ale przez Boga wybranego i drogocennego, i wy sami, jak żywe kamienie, jesteście budowani w duchowy dom, stanowicie święte kapłaństwo, aby składać duchowe ofiary, przyjemne Bogu przez Jezusa Chrystusa. Dlatego mówi Pismo: *„Oto kładę na Syjonie kamień węgielny, wybrany, drogocenny, a kto w niego wierzy, nie będzie zawstydzony”*. Dla was więc, którzy wierzyacie, jest on cenny, dla nieposłusznych zaś ten kamień, który odrzucili budujący, stał się kamieniem węgielnym, kamieniem potknięcia i skałą zgorszenia dla tych, którzy nie wierząc, potykają się o słowo, na co też są przeznaczeni. Lecz wy jesteście rodem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem nabytym, abyście rozgłaszali cnoty tego, który was powołał z ciemności do swej cudownej światłości, wy, którzy kiedyś nie byliście ludem, teraz jesteście ludem Bożym, wy, którzy kiedyś nie dostąpiliście miłosierdzia, teraz miłosierdzia dostąpiliście. Umiłowani, proszę was, abyście jak obcy i goście powstrzymywali się od cielesnych pożądliwości, które walczą przeciwko duszy. Postępujcie wśród pogan nienagannie, aby ci, którzy oczerniają was jako złoczyńców, przypatrując się waszym dobrym uczynkom, chwalili Boga w dniu nawiedzenia.

Wezwanie do posłuszeństwa wobec władzy

Bądźcie więc poddani każdej ludzkiej władzy ze względu na Pana: czy to królowi jako najwyżej postawionemu, czy to namiestnikom jako przez niego posłanym dla karania złoczyńców i udzielania pochwały tym, którzy dobrze czynią. Taka bowiem jest wola Boga, abyście dobrze czyniąc, zamknęli usta niewiedzy głupich ludzi, jak ludzie wolni, ale nie jak ci, którzy używają wolności jako zasłony dla zła, lecz jak słudzy Boga. Wszystkich szanujcie, braci miłujcie, Boga się bójcie, króla czcicie.

Ciężar służby

Słudzy, z całą bojaźnią bądźcie poddani panom, nie tylko dobrym i łagodnym, ale też przykrym. To bowiem podoba się Bogu, jeśli ktoś znosi smutki ze względu na sumienie wobec Boga, cierpiąc niewinnie. Bo cóż to za chwała, jeśli grzesząc, cierpliwie znosicie, choćby was i pięściami bito? Lecz jeśli dobrze czynicie i znosicie cierpienia, to podoba się Bogu. Do tego bowiem jesteście powołani, bo i Chrystus cierpiał za nas, zostawiając nam przykład, abyście szli w jego ślady, który grzechu nie popełnił, a w jego ustach nie znaleziono podstępu, który, gdy mu złorzeczono, nie odpowiadał złorzeczeniem, gdy cierpiał, nie groził, ale powierzył sprawę temu, który sędzi sprawiedliwie. On nasze grzechy na swoim ciele poniósł na drzewo, abyśmy obumarli grzechom, żyli dla sprawiedliwości, przez jego rany zostaliście uzdrowieni. Byliście bowiem jak zbląkane owce, lecz teraz nawróciliście się do Pasterza i Biskupa waszych dusz.

Mężowie i żony

Podobnie żony, bądźcie poddane swoim mężom, aby nawet ci, którzy nie wierzą słowu, przez postępowanie żon zostali pozyskani bez słowa, widząc wasze czyste, pełne bojaźni postępowanie. Niech waszą ozdobą nie będzie to, co zewnętrzne: zaplatanie włosów, obłożenie się złotem lub strojenie w szaty, lecz ukryty, wewnętrzny człowiek w niezniszczalnej ozdobie łagodności i spokoju ducha, który jest cenny w oczach Boga. Tak bowiem niegdyś przyozdabiały się święte kobiety, pokładające nadzieję w Bogu, będąc poddane swoim mężom. Tak też Sara była posłuszna Abrahamowi, nazywając go panem. Jej córkami jesteście wy, jeśli tylko dobrze czynicie i nie dajecie się niczym zastraszyć. Podobnie wy, mężowie, żyjcie z nimi umiejętnie, okazując im szacunek jako słabszemu naczyniu kobiecemu i jako tym, które współdziedziczą łaskę życia, aby wasze modlitwy nie doznały przeszkód.

Chrześcijańskie współczucie

Na koniec zaś wszyscy bądźcie jednomyślni, współczujący, miłujący braci, miłosierni i uprzejmi. Nie oddawajcie złem za zło ani obelgą za obelgę. Przeciwnie, błogosławcie, gdyż wiecie, że do tego zostaliście powołani, abyście odziedziczyli błogosławieństwo. *„Kto bowiem chce miłować życie i oglądać dni dobre, niech powstrzyma język od zła, a usta od podstępnej mowy. Niech odwróci się od zła i czyni dobro, niech szuka pokoju i dąży do niego. Oczy Pana bowiem zwrócone są na sprawiedliwych, a jego uszy ku ich prośbom, lecz oblicze Pana przeciwko tym, którzy źle czynią.”*

O cierpieniu w imię sprawiedliwości

Kto wyrządzi wam zło, jeśli będziecie naśladowcami dobra? Ale jeśli nawet cierpicie dla sprawiedliwości, błogosławieni jesteście. Nie bójcie się ich gróźb ani się nie lękajcie. Lecz Pana Boga uświęcajcie w waszych sercach i bądźcie zawsze gotowi udzielić odpowiedzi każdemu, kto domaga się od was uzasadnienia waszej nadziei, z łagodnością i bojaźnią. Miejcie czyste sumienie, aby za to, że mówią o was źle, jak o złoczyńcach, zostali zawstydzeni ci, którzy zniesławiają wasze dobre postępowanie w Chrystusie. Lepiej bowiem – jeśli taka jest wola Boga – cierpieć, czyniąc dobrze, aniżeli czyniąc źle. Gdyż i Chrystus raz za grzechy cierpiał, sprawiedliwy za niesprawiedliwych, aby nas przyprowadzić do Boga, uśmiercony w ciele, lecz ożywiony Duchem, w którym poszedł i głosił też duchom będącym w więzieniu, niegdyś nieposłusznym, gdy za dni Noego raz oczekiwała Boża cierpliwość, kiedy budowano arkę, w której niewiele, to jest osiem dusz, zostało uratowanych przez wodę. Teraz też chrzest, będąc tego odbiciem, zbawia nas – nie jest usunięciem cielesnego brudu, ale odpowiedzią czystego sumienia wobec Boga – przez zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa, który, poszedłszy do nieba, jest po prawicy Boga, a zostali mu poddani aniołowie, zwierzchności i moce.

Wyrzeczenie się grzechu

Skoro więc Chrystus cierpiał za nas w ciele, wy również uzbrójcie się tą samą myślą, że ten, kto cierpiał w ciele, zaprzestał grzechu, aby żyć resztę czasu w ciele już nie dla ludzkich pożądliwości, lecz dla woli Boga. Wystarczy nam

bowiem, że w minionym okresie życia spełnialiśmy zachcianki pogan, żyjąc w rozpuście, pożądliwościach, pijaństwie, biesiadach, pijatykach i niegodziwym bałwochwalstwie. Dlatego dziwią się, że nie nurzacie się z nimi w tym samym zalewie rozpusty, i źle o was mówią. Zdadzą oni sprawę temu, który gotowy jest sądzić żywych i umarłych. Dlatego bowiem i umarłym głoszone ewangelię, aby byli sądzeni według ludzi w cieles, ale żyli według Boga w duchu. Zbliży się zaś koniec wszystkiego. Bądźcie więc trzeźwi i czujni w modlitwie. Przede wszystkim miejcie gorliwą miłość jedni dla drugich, bo miłość zakrywa mnóstwo grzechów. Bądźcie dla siebie gościnni bez szemrania. Jako dobrzy szafarze różnorodnej łaski Bożej usługujcie sobie nawzajem tym darem, jaki każdy otrzymał. Jeśli ktoś przemawia, niech mówi jak wyroki Boga, jeśli ktoś służy, niech to czyni z mocy, której Bóg udziela, aby we wszystkim był uwielbiony Bóg przez Jezusa Chrystusa. Jemu chwała i panowanie na wieki wieków. Amen.

Przywilej cierpienia dla Chrystusa

Umiłowani, nie dziwcie się temu ogniewi, który na was przychodzi, aby was doświadczyć, jakby was coś niezwykłego spotkało, lecz radujcie się z tego, że jesteście uczestnikami cierpień Chrystusa, abyście i podczas objawienia jego chwały cieszyli się i weselili. Jeśli was znieważają z powodu imienia Chrystusa, błogosławieni jesteście, gdyż Duch chwały, Duch Boży spoczywa na was, który przez nich jest bluźniony, ale przez was jest uwielbiony. Nikt z was niech nie cierpi jednak jako morderca albo złodziej, albo złoczyńca, albo jako człowiek, który się wtrąca do cudzych spraw. Lecz jeśli cierpi jako

chrześcijanin, niech się nie wstydzi, niech raczej chwali Boga z tego powodu. Nadszedł bowiem czas, aby sąd rozpoczął się od domu Bożego, a jeśli rozpoczyna się od nas, to jaki będzie koniec tych, którzy są nieposłuszni ewangelii Bożej? A ponieważ sprawiedliwy z trudnością będzie zbawiony, gdzie się znajdzie bezbożny i grzesznik? Tak więc ci, którzy cierpią zgodnie z wolą Boga, niech powierzają swoje dusze jemu jako wiernemu Stwórcy, dobrze czyniąc.

Napomnienia dla starszych zboru

Starszych, którzy są wśród was, proszę jako również starszy i świadek cierpień Chrystusa oraz uczestnik chwały, która ma się objawić: Paście stado Boga, które jest wśród was, doglądając go nie z przymusu, ale dobrowolnie, nie dla brudnego zysku, ale z ochotą, i nie jak ci, którzy panują nad dziedzictwem Pana, lecz jako wzór dla stada. A gdy się objawi Najwyższy Pasterz, otrzymacie niewiedzącą koronę chwały. Podobnie młodszy, bądźcie poddani starszym. Wszyscy zaś wobec siebie bądźcie poddani. Przyobleczcie się w pokorę, gdyż Bóg pysznym się sprzeciwia, a pokornym łaskę daje.

Ogólne napomnienia

Unizcie się więc pod potężną ręką Boga, aby was wywyższył w odpowiednim czasie. Wszystkie wasze troski przerzucie na niego, gdyż on troszczy się o was. Bądźcie trzeźwi, czuwajcie, bo wasz przeciwnik, diabeł, jak lew ryczący krąży, szukając, kogo by pożreć. Przeciwstawiajcie się mu, mocni w wierze, wiedząc, że te same cierpienia są udziałem waszych braci na świecie. A Bóg wszelkiej łaski, ten, który nas powołał do swojej

wiecznej chwały w Chrystusie Jezusie, po krótkotrwałych cierpieniach waszych niech uczyni was doskonałymi, utwierdzi, umocni i ugruntuje. Jemu chwała i moc na wieki wieków. Amen. Przez Sylwana, wiernego wam brata, jak sądzę, napisałem krótko, napominając i świadcząc, że to jest prawdziwa łaska Boga, w której trwacie. Pozdrawia was kościół w Babilonie, razem z wami wybrany, i Marek, mój syn. Pozdrówcie się nawzajem pocałunkiem miłości. Pokój wam wszystkim, którzy jesteście w Chrystusie Jezusie. Amen.